

Piersi, Komornik

Cztery lata mnie szukał,
Aż w końcu dopadł mnie
W środku nocy stanął w mych drzwiach
I uśmiechnął się
W środku nocy stanął w mych drzwiach
I uśmiechnął się

Drogi komorniku, ode mnie odczep się
Nie mam ja pieniędzy
I nie będę ich mieć
Nie mam ja pieniędzy
I nie będę ich mieć

Zabrał telewizor, pralkę i DVD
Dziecku zabrał świnkę skarbonkę,
Choć nie było w niej nic
Dziecku zabrał świnkę skarbonkę,
Choć nie było w niej nic

Wrócił znów za tydzień
I zabrał żonę mi
Ona z ochotą poszła do niego,
Bo on ma DVD
Ona z ochotą poszła do niego,
Bo on ma DVD

Drogi komorniku, ode mnie odczep się
Nie mam ja pieniędzy
I nie będę ich mieć!
Nie mam ja pieniędzy
I nie będę ich mieć!

Bimbałem całe życie,
Lecz przyszedł na mnie czas
Zabrał mi wszystko
Wszystko, co miałem
Zostały mi tylko pretensje
Zabrał mi wszystko
Wszystko, co miałem
Zostały mi tylko pretensje